

04.06.2018 r.



pielegniarkicyfrowe.pl

Stowarzyszenie Pielęgniarki Cyfrowe

Lutrowskie 28 A

42-151 Starokrzepice

biuro@pielegniarkicyfrowe.pl

NIP 5742063027

REGON 386358660

**Naczelna Izba
Pielęgniarek i Położnych**

ul. Pory 78, lok 10

02-757 Warszawa

W imieniu środowiska pielęgniarskiego i położniczego zwracamy się z zapytaniem, dlaczego rozmowy z Ministerstwem Zdrowia na tematy przyszłości pielęgniarstwa zostały utajnione.

Jesteśmy zbulwersowani faktem utajnienia treści rozmów, ponieważ istnieje realne zagrożenie upadku polskiego pielęgniarstwa. Dlaczego żadna ze stron prowadzonych rozmów nie chce słyszeć głosów czynnie pracujących pielęgniarek, pielęgniarzy i położnych ?

Ponieważ rozmowy dotyczą setek tysięcy osób, pielęgniarek i położnych, żądamy ujawnienia rozmów, które dotyczą przyszłości naszego środowiska, a co za tym idzie przyszłości chorych ludzi. Zdaniem pielęgniarek istnieje ewentualność, że podjęte decyzje i stanowiska nie będą zgodne z naszego środowiska żądaniami, postulatami i oczekiwaniami.

Do tej pory na rzecz pielęgniarstwa nie zadziało się nic, co mogłoby poprawić dramatyczną sytuację pielęgniarek i położnych. Wręcz przeciwnie, wciąż jesteśmy najniżej opłacanymi specjalistami w porównaniu do innych dziedzin gospodarki. To żenujące, że wciąż decydenci szukają marnych, groszowych oszczędności kosztem pielęgniarek i samych pacjentów.

Słowa Pana Ministra Zdrowia "Chciałbym, żeby w Polsce za lat 10, 15 pielęgniarstwo było silne, mocne i rozwijało się w sposób ciągły, żeby ten zawód, który jest pięknym zawodem, najbliższym pacjentowi – był doceniany w sposób adekwatny i odpowiedni", to mrzonki wybiegające w nieokreśloną przyszłość, której bez natychmiastowych, konkretnych zmian po prostu nie będzie.

Środowisko pielęgniarckie jest już zmęczone pustymi i fałszywymi obietnicami. Jesteśmy w Polsce deficytowi, coraz więcej nas brakuje, a przez brak zainteresowania i poważnego spojrzenia na ten ogromny problem, brak konkretnych rozwiązań finansowych w pielęgniarstwie, będą wszyscy świadkami śmierci zawodu. Nie godzimy się pracować na niewolniczych warunkach. Pielęgniarstwo to samodzielny zawód, kierujący się etyką zawodową, to jeden z ważniejszych głosów w zespole terapeutycznym, wciąż w Polsce niedoceniany.

W Międzynarodowym Dniu Pielęgniarki Ministerstwo Zdrowia z Panią Józefą Szczurek-Żelazko, przedstawicielką naszego zawodu urządziło historyczną wystawę nawiązującą do pielęgniarstwa zakonnego, kiedy to wydźwięk zawodu miał inne znaczenie. Czy mamy rozumieć to jako przekaz powrotu do tej służby ? Czy Państwo, jako nasi przedstawiciele zgadzają się na cofanie nas do Średniowiecza ? Czy jako osoby powołane do dbania o godność zawodu pozwala na sprowadzanie nas do roli służebnej ?

Pielęgniarki przez dziesiątki lat tłamszone, poniewierane, są u kresu wytrzymałości fizycznej i psychicznej. Jako grupa zawodowa na co dzień stykająca się z ludzkim cierpieniem i śmiercią, nadmiernie pracująca fizycznie nie ma żadnego wsparcia, by móc zadbać o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne. Nawet na szukanie pomocy we własnym zakresie nie mamy środków finansowych. Jesteśmy, jak Państwo dobrze wiedzą starzejącym się środowiskiem, schorowane, przeciążone pracą stanowimy ogromne zagrożenie dla pacjentów, jak i samych siebie.

Jesteśmy również zainteresowani Państwa stanowiskiem w sprawie zachęcania do studiowania i stworzenia systemu zachęt dla absolwentów do podejmowania pracy w zawodzie i ogłoszenia konkursu w Programie Wiedza Edukacja Rozwój. Rząd pozyskał środki finansowe na wsparcie studentów, wybranych absolwentów, a dla tych, co aktywnie pracują i dzięki którym system funkcjonuje od kilkadziesiąt lat, wciąż brakuje pieniędzy. Zdaniem pielęgniarek i pielęgniarzy program wsparcia absolwentów może pogłębić konflikty w środowisku, w którym już przez różnice w wykształceniu panuje mobbing wobec młodych ludzi, co potwierdziły nasze publikowane badania „Relacje w zespołach pielęgniarckich”. Również w aspekcie utrzymania tych absolwentów w zawodzie nie jesteśmy optymistami,

bowiem, jeśli znacząco nie wzrosną pobory całej kadry pielęgniarskiej, takie kwoty przyznane czasowo nie zatrzymają tych młodych ludzi w zawodzie, czy w kraju.

Są Państwo naszymi przedstawicielami, Państwa pensje pochodzą z naszych składek. Przejrzystość i jawność zarówno wydatków, jak i gospodarowania powierzonymi w składkach środkami są podstawą działalności samorządowej i chcemy, by środowisko było informowane o działalności samorządu na bieżąco, również o przebiegu wszystkich rozmów, w których biorą udział nasi ustawowo wybrani przedstawiciele, szczególnie, jeśli dotyczą rozmów o propozycjach Ministerstwa Zdrowia dla środowiska pielęgniarek i położnych.

Nadszedł czas, by zacząć twardo bronić środowiska. Jesteśmy ważną dla systemu grupą zawodową i bez nas nie ma mowy o dalszym działaniu systemu opieki zdrowotnej, a na razie pielęgniarstwo w szybkim tempie w Polsce odchodzi w niebyt.

Jesteśmy mocnym głosem w debacie rozgrywającej się poza salonami Ministerstwa, wśród pielęgniarek i położnych pracujących bezpośrednio z pacjentem. Nasi członkowie oczekują od nas uczciwej współpracy z Samorządem. Nie możemy dopuścić by znowu pielęgniarki i położne zostały znowu oszukane.

Zarząd
Stowarzyszenia Pielęgniarki Cyfrowe